

Joanna Kamper-Warejko
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

TRZĘCIOWE I JĘZYKOWE WYKŁADNIKI PODEJŚCIA DO KULTU MARYI W PROTESTANCKIM KAZANIU NA ŚWIĘTO WNIĘBOWZIĘCIA NMP (ARTOMIUSZ 1595)



Wiek XVI, czas sporów religijnych, zaowocował polskojęzyczną polemiczną literaturą religijną¹. W tym miejscu podjęto próbę opisu pewnego wycinka obecnego w przeszłości dyskursu religijnego². Przedmiotem analizy uczyniono XVI-wieczny tekst autorstwa Piotra Artomiusza zatytułowany *Sermon to jest kazanie na dzień Wniebowzięcia Panny czystej, który się co Rok 15. Augusti wraca*³. Zabytek ten, w całości liczący 35 stron, ukazał się w toruńskiej oficynie Andrzeja Koteniusza u schyłku stulecia, w 1595 r.⁴ Autor – pastor i pisarz – w 1586 r., w wieku 34 lat objął urząd polskiego kaznodziei w dwóch toruńskich zborach, pod wezwaniem NMP i św. Jerzego. Piastował go aż do nagłej śmierci w 1609 r., a dwadzieścia trzy lata jego działalności w mieście na stałe wpisało się w historię Torunia, również w dzieje piśmiennictwa w języku polskim⁵. Artomiusz pełnił w Toruniu posługę duszpasterską w zborach

¹ Por. Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 2002, s. 222-237.

² Dyskurs jest tu rozumiany jako, uwarunkowana społecznie i kulturowo, forma strategii zastosowana w procesie tworzenia tekstu, praktyka komunikacyjna ściśle związana z określoną dziedziną działalności ludzkiej (por. J. Labocha, *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, [w:] *Polska genologia lingwistyczna*, red. D. Ostaszewska, R. Cudak, Warszawa, s. 192). Podobne ujęcie przedmiotu badań dyskursu znajdujemy u Van Dijka, jest nim dla niego wypowiedź oraz tekst w kontekście (por. T.A. Van Dijk, *Dyskurs jako struktura i proces*, Warszawa 2001, s. 10).

³ Zabytek przechowywany jest w Bibliotece Narodowej (BN XVI 56), gdzie skatalogowany jest z sygnaturą Baw.24045.

⁴ W tym samym roku odnowiono po raz ostatni zgodę sandomierską (1570) – porozumienie wszystkich głównych obozów protestanckich (Z. Klemensiewicz, *Historia...*, s. 224). Na zwołany w 1595 r. toruński synod generalny przybyli luteranie, kalwini i bracia czescy (por. K. Maliszewski, *Stosunki religijne w Toruniu w latach 1548-1660*, [w:] *Historia Torunia 1548-1660*, red. M. Biskup, t. 2, cz. 2, Toruń 1994, s. 274-276).

⁵ Por. J. Kamper-Warejko, *Pieśni pasyjne i wielkanocne w kancjonale Piotra Artomiusza (Toruń 1601)*, Toruń 2006, s. 17-21; S. Salmonowicz, *Piotr Artomiusz (Krziesichleb) (1552-1609). Kaznodzieja lutherański i pisarz*, [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, red. M. Biskup, Toruń 1982, s. 45-48;

luteranśkich, warto jednak wspomnieć, że niektórzy historycy uważają go za kryptokalwinę⁶. Ponieważ pastor „w pamięci potomnych pozostał przede wszystkim jako wybitny kaznodzieja protestancki, wyborny reprezentant polszczyzny przełomu XVI/ XVII w. [...]”⁷, jedna z jego homilii stała się przedmiotem niniejszego opisu. Dzięki opublikowaniu i zachowaniu się wielu kazań duszpasterza i dziś możemy zapoznać się z ich treścią oraz badać język tekstów⁸.

Michał Głowiński definiuje kazanie jako:

przemówienie religijne wygłaszane przez kapłana w trakcie stałych bądź okolicznościowych uroczystości liturgicznych [...], komentujące → ewangelie (→ homilia), wykładające podstawy wiary bądź przekazujące nauki moralne. Kazania bywają wybitnymi utworami literackimi, niekiedy (np. J.B. Bossuet, P. Skarga) publikowane są ich zbiory [...]⁹.

Autorzy *Encyklopedii chrześcijaństwa* od hasła *kazanie* odsyłają do hasła *homilia*, które objaśniają następująco:

termin pochodzenia greckiego (*homilia*) oznaczający „przemowę, proste i łatwo zrozumiałe wyjaśnienie”. [...] homilia polega na wyjaśnieniu poprzedzających je czytań z Pisma św. lub innego tekstu mszalnego na dany dzień, biorąc pod uwagę okres w roku kościelnym, wspomnienie świętych patronów tego dnia i konkretną sytuację uczestników zgromadzenia liturgicznego, do których homilia jest skierowana [podkreślenie – J.K.W.]. Homilia różni się

idem, *Kultura umysłowa Torunia w dobie renesansu, reformacji i wczesnego baroku*, [w:] *Historia Torunia...*, s. 219-221.

⁶ Por. J. Małłek, *O Piotrze Artomiuszu, pastora kościoła NMP w Toruniu i jego twórczości*, „Linguistica Copernicana” 2012, nr 2 (8), s. 38-44; S. Salmonowicz, *Kultura umysłowa Torunia...*, s. 219. W szkicu poświęconym Artomiuszowi prof. Małłek (*op. cit.*, s. 41) pisze m.in.: „Artomiusz, mimo swoich kalwińskich poglądów, przy braku odpowiedniego kandydata mógł być cennym duszpasterzem dla luteran w Węgrowie. Rzeczywiście dzięki swojej wiedzy, jak i umiejętnościom kaznodziejskim, Artomiusz był przez nich lubiany i szanowany. Katolicy – jak pisze Paul Arndt (1939: 3), podjęli próbę pozyskania go dla swego Kościoła. Kiedy to się nie powiodło, stał się obiektem zaczepek i napaści. Zaczął obawiać się nawet o swoje życie. Ostatecznie uzyskał zgodę zwierzchników i w roku 1581 opuścił Węgrow, przechodząc na kalwińską parafię w Kryłowie nad Bugiem w ziemi chełmskiej, w posiadłości kalwińskiej rodziny Ostrorogów”.

⁷ S. Salmonowicz, *Piotr Artomiusz...*, s. 46; por. *idem*, *Kultura umysłowa Torunia...*, s. 220.

⁸ Wśród tych, które wyszły drukiem, są następujące teksty: w 1583 r. w Toruniu ukazało się, wygłoszone rok wcześniej w Kryłowie i dedykowane Mikołajowi Ostrorogowi, *Kazanie pogrzebowe* [...] (poświęcone zmarłym w kwietniu 1582 r. hrabiemu Janowi Ostrorogowi i jego żonie Halszce z Olszowca Świerczównie); w 1588 r. też w Toruniu opublikowano *Kazania bądź Nauki krześcijańskie o personie Syna Bożego* [...] (Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 1, cz. 3, Kraków 1891); kolejna była *Homilia albo Kazanie pogrzebne nad ciałem* [...] /Marcina Ostroroga z Lwówka/25 Januarii 1592 r. w Kurniku czynione (Estreicher, *op. cit.*), dedykowana luteraninowi Janowi Zborowskiemu; a w 1595 r. ukazał się omawiany tu tekst *Sermon* [...] (Estreicher, *op. cit.*); u progu XVII w. również w Toruniu ogłoszono trzy inne kazania – *Kazanie o weselu w Kanie Galilejskiej miane w Toruniu* [...] (1601; Estreicher, *op. cit.*) i *O sędzi Pańskim kazanie adwentowe* [...] oraz *Kazanie o zjawieniu króla w żydowstwie narodzonego* [...] (obydwa z 1604; Estreicher, *op. cit.*); por. Maliszewski, *Stosunki religijne w Toruniu...*, s. 272.

⁹ *Słownik terminów literackich*, red. M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, Wrocław 1998, s. 240.

od nauczania katechetycznego i od mów okazjonalnych, ponieważ stanowi „część integralną celebracji eucharystycznej”¹⁰.

Omawiane tu kazanie przeznaczone jest na jedno ze świąt roku kościelnego i bezpośrednio nawiązuje do Ewangelii św. Łukasza (10, 38-42), może więc być także nazwane homilią.

Wybór kazania nie jest przypadkowy, wspomniane w nim wydarzenie wzięcia Maryi wraz z ciałem i duszą do nieba w XVI w. było różnie interpretowane przez protestantów i katolików. W tym czasie również protestanci wspominali to wydarzenie. Pomimo przekonania, że szczególnie należy pielęgnować święta, które mają uzasadnienie w Nowym Testamencie (por. *sola scriptura*), wśród znanych kazań maryjnych Marcina Lutra wymienia się m.in. także kazanie na dzień Wniebowzięcia Maryi Panny (15 VIII)¹¹. Współcześnie w kalendarzu liturgicznym kościoła ewangelicko-augsburskiego nie obchodzi się święta Wniebowzięcia NMP¹², dogmat ten (ogłoszony przez papieża dopiero w 1950 r., por. ECH: 440, 770) jest uznawany wyłącznie w Kościele Katolickim¹³. W kaznodziejstwie, w celu zbudowania perswazyjnej i artystycznej wypowiedzi, która zainteresuje, poruszy i przekona odbiorcę, wykorzystuje się – jak wiadomo – wiele środków retorycznych¹⁴. Niektóre z nich zostaną wskazane poniżej. Jednym z celów szkicu jest bowiem opis wybranych językowych wykładników subiektywnego wartościowania wypowiedzi oraz charakterystyka strategii wykorzystanych przez autora w celu przekazania określonych treści. Ciekawe jednak wydaje się nie tylko przyjrzenie się formie przekazu, ale również omówienie sposobu ujęcia tematu w kontekście ówczesnej homiletyki. Interesujące jest bowiem porównanie treści kazania i prześledzenie argumentów w zależności od sytuacji komunikacyjnej, w jakiej znajduje się nadawca i odbiorca. Podstawą jest XVI-wieczne kazanie Artomiusza kierowane do protestantów. Jako tło do opisu wspomnianych zagadnień wykorzystano

¹⁰ *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność 2000 lat nadziei*, red. H. Witczyk, Kielce 2000, s. 243; dalej w tekście skrót ECH.

¹¹ Kazania maryjne zamieszczano też w późniejszych zbiorach protestanckich, znalazły się one np. w XVII-wiecznej *Postylli chrześcijańskiej* (Toruń 1620) autorstwa polskiego biskupa ewangelickiego na Litwie i Żmudzi ks. Samuela Dambrowskiego (<http://old.luteranie.pl/www/biblioteka/dteologia/maria-kea.htm> [dostęp: 14.05.2018]).

¹² Luteranie obchodzą trzy święta maryjne (2 lutego – Oczyszczenie Marii Panny albo Dzień Ofiarowania Pańskiego, 25 marca – Zwiastowanie i 2 lipca – Nawiedzenie Marii Panny) <http://old.luteranie.pl/pl/?D=556>; por. też <http://liturgia.wiara.pl/doc/420953.Rok-kościelny-u-luteran> [dostęp: 8.05.2018]. O stosunku Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego do kultu Marii Panny dowiemy się więcej na stronie <http://old.luteranie.pl/www/biblioteka/dteologia/maria-kea.htm> [dostęp: 8.05.2018].

¹³ O kulcie Maryi por. *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, polska wersja ks. W. Chrostowski, Warszawa 1999, s. 501-502.

¹⁴ J. Sambor, *O języku współczesnych kazań polskich*, [w:] *O języku religijnym*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1988, s. 59-68.

zaś jedno z kazań Piotra Skargi, przygotowane na ten sam dzień kalendarza liturgicznego – kazanie na *Dzień Wniebowzięcia Przczystej Matki Bożej*¹⁵ (Skar. 1595).

Na wstępie przedstawione zostaną układ i treść kazania, w dalszej części użyte w nim wybrane językowe wykładniki wartościowania wypowiedzi.

1. Układ i treść kazania

Artomiusz przez lata związany z rodem Ostrorogów (por. Salmonowicz 1982: 45), dedykuje tekst jednemu z jego przedstawicieli – Sędziwojowi Ostrorogowi (zm. 1629), kasztelanowi międzyrzeckiemu. W przedmowie, spisanej na niespełna pięciu stronach i sygnowanej datą 20 sierpnia 1595, kaznodzieja przypomina zawarte w Piśmie św. i w historii Kościoła przykłady szkalowania wiernych Bogu. Wylicza je po wprowadzeniu: „Takie Calumniae, jakie potwarzy, kładłby zawsze zły a nie zbożny Świat na Kościół miłego BOGA [...] tajna być nie może [...]” (2)¹⁶. Wywód rozpoczyna od starotestamentowych proroków, przez Jezusa i Jego uczniów, dochodzi do czasów współczesnych („A zaby i naszych lat inaczej?” (3); „[...] tedy nas też tak udawają [...]” (3)) i identyfikuje się z tymi, których się lży. W konkluzji czytamy jednak:

BOG i Sumnienie nam świaczy, świaczą i Nauki, Pisma, wiele Ludzi zacnych. Między ktoremi Ja niegodny, a pośledni się czując, Sermonem niniejszym, tom też oświaczyć chciał. To mówię,

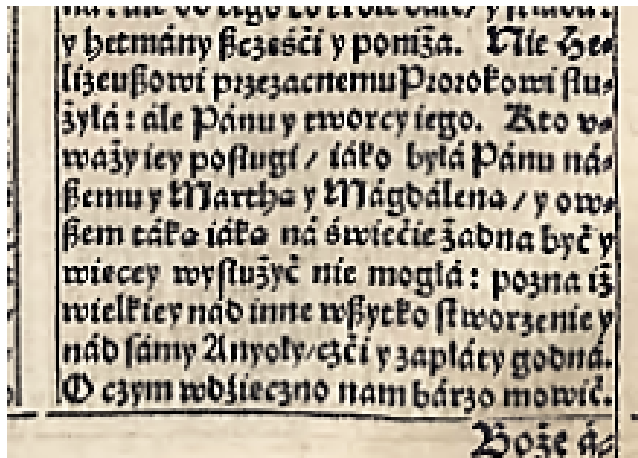
¹⁵ Piotr Skarga, *Kazania na niedziele i święta całego roku...*, Kraków: A. Piotrkowczyk, 1595: 599-605. (Biblioteka UW 28.1.2.7). Dzięki uprzejmości pracowników toruńskiego oddziału, korzystam z egzemplarza, będącego w Pracowni Słownika Polszczyzny XVI Wieku. Zabytek jest kanonicznym tekstem źródłowym *Słownika polszczyzny XVI wieku* (SkarKaz), podobnie jak wiele innych, zarówno katolickich, jak i protestanckich kazań. Są one świadectwem ówczesnej praktyki drukarskiej, dzięki której propagowano teksty oraz poglądy i nauki w nich zawarte. Wśród źródeł SPXVI są np., podane tu w porządku względnie chronologicznym: kazania Jana z Szamotuł (Paterka) 1525; królewieckie wydanie *Postylli polskiej domowej* Grzegorza Orszaka z 1556; Mikołaja Reja *Postylla* 1566 i z 1571; Jakuba Wujka *Postilla catolica* 1573 i część trzecia z 1575, tegoż wydana w Poznaniu w 1579 r. *Postylla mniejszej części pierwsza ozimnia* i młodsza krakowska edycja *Postylli katolickiej mniejszej* z 1590 oraz *Postilla catholica...* z 1584; Józefa Wereszczyńskiego *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* 1585; Szymona Wysockiego *Kazanie na pogrzebie Jana Symeona Olelkowicza* 1593; Piotra Artomiusza *Kazania pogrzebne nad zacnymi ciałami... Jana Grabie z Ostroroga... i ...Pani Helszki z Olchowca Świerczówny* 1573 i *Homilia albo kazanie pogrzebne* 1593; Marcina Białobrzeskiego *Postilla orthodoxa*, cz. I-II, 1581; Pawła Gilowskiego *Postylla krześcijańskiej części czwarta* 1583; Grzegorza z Żarnowca *Postylla* 1582 i z 1597; poznańskie *Kazania niektóre o szczyrym słowie bożym* Hieronima Powodowskiego z 1578 i późniejsze Jana Konarskiego *Kazania... przy pogrzebie* z 1590; wydane w Wilnie kazania Stanisława Grodzickiego: *O jednej osobie w używaniu Sakramentu Ciała Pańskiego... kazań sześć* 1589, *O poprawie kalendarza kazanie dwoje* 1587 i z 1589, *O czyśćcu pierwsze kazanie* 1592, *O czyśćcu kazanie wtóre* 1593 oraz Jana Branta *Kazanie pogrzebne* z 1596; Piotra Skargi *Kazania na niedzielę i święta* 1595 i *Kazania sejmowe* 1597.

¹⁶ Ponieważ sprawy grafii i zależności między pisownią a fonetyką nie są tematem niniejszego szkicu, cytaty z tekstu podaje się tu w pisowni współczesnej, nie zmieniając jednak form pod względem fonetycznym i fleksyjnym. W nawiasach po cytacie podaje się lokalizację w tekście.

że jako PANU BOGU, co mu właśnie należy: Tak Świętym wybranym jego, co ieich jest, radzi zostawujemy i przyznawamy (3 verso).

Już w warstwie treściowej zauważalne są podobieństwa między mową głoszoną do protestantów i katolików. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że istniał pewien zestaw argumentów i wątków, wykorzystywany przez strony sporu religijnego, pewne sądy, do których wzajemnie odwoływali się kaznodzieje przeciwnych obozów religijnych.

Zasadnicze kazanie, graficznie podzielone na dwie części (podobnie u Skargi, por. zdj. 1), poprzedza fragment z Ewangelii św. Łukasza opisujący wizytę Jezusa w domu dwóch sióstr – Marty i Marii (Łk 10, 38-42). W pierwszej, zdecydowanie obszerniejszej, części (z nagłówkiem SERMON; spisanej na ponad 22 stronach, Averso-C4verso) mówi się bezpośrednio o uczczeniu NMP i rozważa wspomniane w tym dniu wydarzenie. Wydzielona cyfrą rzymską część druga, mieszcząca się na niespełna czterech stronach, dotyczy interpretacji podanej na wstępie Ewangelii. Trzeba jednak zaznaczyć, że tak jak w pierwszej części nawiązuje się miejscami do przypowieści biblijnej, np. „Płaci i w tych dwu Siostrach, które Ewangelia dzisiejsza opisując, szczodrobliwosć jejich ku Panu zaleca: Daleko więcej w Pannie czystej płacić to ma i płaci, która jakom rzekł nad wszystkie corki ludzkie, tak uczył Pan [...]” (A2), tak w drugiej wspomina się też Maryję, (np. „I jestci scriptorow niemało, ktorzy cokolwiek w tych dwu Siostrach Duch S. wspomina, Pannie czystej acomodują, i na nią ściągają. [...]” (C4verso-D); por. Skar. 599, ale też 602-603) i przytacza się sytuacje z Jej życia, przez adwersarzy podawane



Fragment ze wstępnej części kazania (Piotr Skarga 1595, s. 599)

jako analogiczne do postępowania obu siostr znanych z Ewangelii. Artomiusz nie przyłącza się do takiego objaśniania historii znanej z opisu św. Łukasza, pisze np. „Wszystko się to iści w tej Pannie, co pewne miesca pisma S. świaczą, choćbyśmy Hist. niniejszej na pomoc nie brali” (D) (por.: „Służyła Panu swemu Bogu i Synowi swemu jako Marta”. Skar. 602-603 – tu o trudach ziemskiego życia Maryi; „Służyła też Synowi i Bogu swemu jako Magdalena [...]”. Skar. 603 – mówi o posłuszeństwie względem Syna, słuchaniu Jego nauk i mądrości Maryi) i dalej „[...] zalecają niektorzy w tych dwu siostrach dwojaki żywot Actium & contemplatium. Co w prawdzie nie do końca z drogi [...]” (D-Dverso). Nie zgadzając się do końca z taką interpretacją przypowieści, toruński kaznodzieja podaje inne objaśnienie i zaleca krótko: „[...] obojga od tych dwu Siostr uczyć się mamy, i Wiary w Syna Bożego Pana Jezu Krysta, i owocow jej” (Dverso). W duchu swojej konfesji kończy wywód słowami: „Wiary, którą chcemyli mieć, słowa jego S. z Marią słucać musiem. Fidex ex auditu, auditus per verbum mowi Paweł S. Wiara z słuchania, a słuchanie przez słowo Boże” (Dverso).

Dalej uwagę skupimy na pierwszej części, tu bowiem Artomiusz opowiada o Maryi i Jej wniebowzięciu. W tekście często powołuje się na wydarzenia opisane w Biblii (ST, np. Księga Rodzaju, Księga Jeremiasza; NT, np. Ewangelie Łukasza, Mateusza, List do Hebrajczyków, 1 List do Koryntian, Apokalipsa), przytacza również opinie Ojców Kościoła (np. św. Hieronima, św. Augustyna, św. Juwenalisa), ale też powołuje się na inne teksty (np. drukowaną w Rzymie w 1590 r. *Postyllę* autorstwa dominikana o imieniu Franciszek). Nawiązania te na ogół opatrzone są łacińskimi cytatami, które w większości autor tłumaczy (np. „To jest: [...]”). Kazanie rozpoczyna się od podkreślenia cnót Maryi, m.in. przez zestawienie Jej z innymi kobietami opisanymi w Biblii (por. cytat wyżej – A2) i przez przypomnienie słów Proroków (np. Jeremiasza, Izajasza) oraz Ewangelistów (np. Mateusz, Łukasz), dotyczących Matki Zbawiciela. Jasno sformułowany cel kaznodzieja wyklada słowami: „Jako i dziś 15 Augusti tejszeć Panny zmiankę czyniem, czyniem o śmierci jej i prowadzce z tego świata się pytając” (A3). Powtarza go, uszczegóławiając, w kolejnych wersach:

O tej tedy śmierci, o tym skonaniu Panny błogosławionej upominamy się dziś, upominamy się przykładem i obyczajem Kościoła pierwszego, który też jako Nizephorus świaczy (po gr.), to jest zeście, abo skończenie Panny dnia tego 15 Augusti. według postanowienia Mauriciusa Cesarza obchodzić zwykł był (A3verso).

W dalszej części przemowy rozważa kilka kwestii, które mają przekonać słuchacza o słuszności prawdy wyrażonej pod koniec kazania:

To jest Opatrzna, ostrożna Wiara, ta bezpieczna [...]. Nic to u ludzi zawiedzionych, którzy jako co inszego, tak y to choć nie pewna za pewną mieć chcą. [...] Niech to Bog sądzi. Atoli się pokazało z łaski Bożej, to co rzecz jest: Pokazało się iż Panna czysta przez śmierć z światem

rozłączona, wiecznej chwały i radości w niebiesiech według Ducha zażywa. Ciało ziemi oddane zbutwiało, albo nie, ani twierdząc ani negując z Jeronimem S. mowiem: Quod horum verius censeatur, ambigimus (C3verso-C4).

W słowach tych pobrzmiewają echa nauki Lutra („Niech to Bog sądzi”), podobnie, jak Ojciec reformacji, tak i Artomiusz przyjmuje (*mowiem* – 1. os. lp.) w tej sprawie pogląd św. Hieronima¹⁷. Nie rozstrzyga, czy Maryja została wzięta z ciałem i duszą do nieba, ale – jak zacytowano – w tej sprawie zaleca ostrożność. Pisze: „Bo acz Pismo zgoła o tym milczy [...]” (A3; por. Skar. 600, zdj. 2). Tematyczną oś wyznaczają kanonodziei cztery podstawowe zasady wiary innowierczej (por. ECH: 417), z których dwie najwyraźniej – *sola scriptura* i *solus Christus*. Poruszone tu problemy, na ogół formułowane w postaci pytań retorycznych, dotyczą:

- 1) przekonania, że tylko Jezus Chrystus pośredniczy w zbawieniu (*solus Christus*) i tylko Bóg jest godzien oddania Mu czci (*solī Deo gloria*¹⁸), myśl tę autor wyraża:
 - A) po pierwsze ganiąc rozbudowany kult Maryi i Jej utożsamianie z Jezusem, np. „[...] aza to nie sroga, z Panny tej [...] a zgoła Zbawiciela, iednacza, przyczyńcę, obrońcę czynić?” (A3verso, por. też dalej A4-Bverso),
 - B) po drugie uzasadniając, że przywileje Maryi nie wynikają z Jej powinowactwa z Jezusem – „[...] upominamy się, jako to powinowactwo, abo krewność cielesna przez się w Krolestwie Bożym nic, abo mało płaci?” (B3verso),
- 2) wiary, że tylko to, co jest zawarte w Piśmie św., stanowi źródło objawienia (*sola scriptura*¹⁹) (liczne cytaty z Pisma św. mówiące o Maryi, ale nie poświadczające Jej wniebowstąpienia, por. A2-A3 verso, por. stanowisko Skargi – zdj. 2),
 - A) w tym duchu rozpatrywane są opinie o śmierci Maryi – „O tym gadka, kiedy ktorego czasu się to stało? Kiedy umiera?” (B2) oraz
 - B) Jej wniebowzięcie w kontekście relacji o Jej śmierci i pochówku – „Duszali telko, czyli dusza i (sic!) ciałem ta Panna radości wiecznej używa?” (C-Cverso),
- 3) zaufania Bogu i posłuszeństwa Jego woli (*sola fide*) oraz wiary, że podstawą zbawienia jest łaska Boża, a nie uczynki (*sola gratia*); w związku z tym wiele miejsca duchowny poświęca śmiertelności człowieka – „Jeśliże Panna czysta znamienite prerogatywy mając, śmierć podjęła, i umiera, A coż my nędzni grzeszni o sobie

¹⁷ O podejściu protestantów do kultu Maryi i dogmatu o Jej wniebowzięciu por. <http://old.luteranie.pl/www/biblioteka/dteologia/maria-kea.htm> [dostęp: 14.05.2018]; por. też ECH: 439, 770.

¹⁸ Zasada ta – jako piąta – jest czasami podawana wśród założeń doktrynalnych protestantyzmu, por. <https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Protestantyzm> [dostęp: 20.09.2018].

¹⁹ Jedną z zasad doktryny protestanckiej, mówiącą o tym, że jedynie Biblia stanowi autorytet w sprawach wiary i praktyki chrześcijańskiej. W konsekwencji protestanci odrzucają część dogmatów, ustanawianych przez papieży i sobory (por. ECH: 417).

rozumieć, sobie obiecować będziem? To żeśmy wieczni, nieśmiertelni, Bogowie?” (B2verso).

Na wstępie Artomiusz nawiązuje do kultu Maryi i rozprawia się z nim w duchu mariologii protestanckiej (por. ECH: 439, 610-611), w sprawie czasu śmierci Matki Jezusa przywołuje opinie *Scriptorow* i stwierdza „[...] tedyś **pewna**, iż przez śmierć skończenie swe wzięła” (B2). Poruszając kolejne problemy, w kontekście maryjnego święta, dotyka też spraw ziemskich (por. np. 3), skąd płynie jasna nauka dla wiernych:

[...] **pamiętaj**, żeś człowiek. [...] Procheś człowiecze i w proch się obrocisz. [...] Wszelkie ciało siano i chwała jego, jako kwiat polny. [...] Oto wszyscy umieramy. [...] **Znajże** conditią swą człowiecze, **wiedz** żeś nie wieczny, nie Anioł, ale nędzny śmiertelny człowiek (B3).

By rozstrzygnąć problem związany z powinowactwem Maryi względem Jezusa, przeciwstawia życie ziemskie i życie w niebie, wywód ilustrując licznymi przykładami z Biblii: „Co wszystko jako do tego celu mierzy [...] albo krewność cielesna sama przez się, przed tym Panem słabo płaci: Tak i śmierć błogosławionej Panny, o której tu rzecz toż poświęca” (B4). Ostatnim zasadniczym problemem, z którym kaznodzieja się mierzy, jest wniebowzięcie NMP i tu w duchu swojej konfesji stwierdza, że „Śmierć abo skończenie Panny czystej uważając, **pewniśmy** tego i **pewni być mamy**, iż w wiecznej chwale i radości niebieskiej odpoczywa” (C). Przywołując różne, często niespójne świadectwa dotyczące śmierci i pochówku Matki Jezusa, powołuje się też na wątpliwości św. Hieronima: „Nusz Jeronim S. który siłać w prawdzie o tym ma, ale Historia wzięcia jej do Nieba z ciałem, *Scriptum Apocryphum*, i rzeczą niepewną zowie” i dalej „Reczą niepewną wątpliwą to zowie Jeronim” (C2) oraz słowa św. Augustyna:

Nusz Augustyn św. który wiele w tym laborując i coniectur niemało zebrawszy, iż Ciało Panny czystej nie zbutwiało: z bojaźnią to wszystko konkluduje i mowi: (po łac.) Jeślim dobrze a słusznie powiedział, pochwał to Panie Kryste z swemi, Jeślim tesz rzekł, co się nie miało rzec, odpuść proszę miły Panie z swemi. [...] mowi jako ten, który w tej mierze determinować nic nie chciał [...] (C2-C2verso).

W przytoczonych przykładach zaznaczono (pogrubienie) wybrane środki językowe, dzięki którym mówca wzmacnia swoje sądy. Są to m.in. określone leksemy (np. *pewny*) i formy (np. rozkaznik), o czym będzie jeszcze mowa poniżej (por. II).

Przedstawione wyniki obserwacji skonfrontowano z treścią wspomnianego tekstu przygotowanego na tę samą okazję w środowisku katolickim. Jak się okazało, teksty te można by uznać za swoisty rodzaj dialogu, duchowni poruszają bowiem te same problemy. Choć Piotr Skarga w swoim spójnym tekście rozważa właściwie dwie kwestie (odpowiada im układ graficzny, tj. Pierwsza Część, Wtóra Część, por. zdj. 1), to jednak w ich obrębie odnajdujemy większość wątków przewijających się w kazaniu Artomiusza (por. tabela 1).

Tabela 1. Podobieństwa w układzie i treści kazania

Układ i treść (problemy)	Artomiusz (1595)	Skarga (1595)
Ewangelia przed kazaniem	Łk 10, 38-42	Łk 10, 38-42
Podział na dwie części	I. o Maryi (i Jej wniebowzięciu) II. o Ewangelii	I. o Maryi (o Jej czczeniu), zdj. 1 II. początek – nawiązanie do Ewangelii (s. 602)
1. A'	A3verso – Bverso	por. Skar. 600-602, np. zdj. 3 (2×)
2. A i B	A3-A3verso, B2-B2verso, C-C4	por. Skar. 604, zdj. 4
1. B	B3verso-C	por. Skar. 604 (zasygnalizowany**), Skar. 605 (o pośrednictwie Matki i Jej wstawianictwie u Boga)

*Numeracja ta dotyczy podanych powyżej problemów i argumentów.

** U Skargi czytamy np.: »[...] z osoby i poważności wielkość zasługi roście» (Skar. 604).

Źródło: opracowanie własne.

2. Język kazania (forma i styl przekazu treści)

Bazą materiałową opisu języka jest tytułowy protestancki tekst Piotra Artomiusza. Kazanie, jako gatunek należący do literatury stosowanej, zakłada dialogiczność. Obecność nadawcy Artomiusz najczęściej podkreśla, wykorzystując formy 1. os. l. mn. (tzw. *pluralis homileticus*), utożsamiając się tym samym z adresatem. Są to zarówno formy czasownikowe (czasu teraźniejszego, przeszłego, rozkaznik), jak i zaimkowe. Stosunek mówiącego do przedstawianej rzeczywistości ujawnia się ponadto w użyciu czasowników modalnych – *mieć, móc, musieć*. Oto przykłady: *będziem, chcemyli mieć, chwalić będziemy, czyniem, czytamy, nie dopytamy się, dotknem, dowiemy, to żeśmy wieczni, nie każmy, to jej też przyznawać [...] mamy, uczyć się mamy, abyśmy... mogli mieć, wziąć możemy, słuchać musiem, znajduję słowa, obchodiem, obiecować będziem, oddawamy, oglądamy, patrzmyż, prosimy cię, się przypatrzmy, tak i my [...] sobie przypominamy, przystąpiemy, umieramy, upominamy się, ujźrzemy; stał się nam, nas [...] rozweseliła, nas upomina, nasze grzechy*. Taki zabieg językowy jest pożądany w tekstach perswazyjnych, słuchacz łatwiej przyswaja przekazywane prawdy, zalecenia i upominania, jeśli czuje się częścią wspólnoty. Jak pisze Jadwiga Sambor: „Taka postawa zniewala, słuchacz czuje się niejako przymuszony ową formą *my* do współmyślenia”²⁰. Duchowny rzadko (zaledwie 10×) podkreśla swoją pozycję użyciem form 1. os. l. poj.: *mowiem i mowię, rzekę, nie twierdzę, wątpię, nie wiem, to wiem, wyliczać chcę, zamilcze, tak to miejsce zamknę*. W niewielu miejscach kazania

²⁰ J. Sambor, *op. cit.*, s. 60.

odnajdujemy też bezpośrednie zwroty do adresata. Na początku zastosowano wyraźną formę adresatywną: *Krześciane mili* [...], dalej autor wprowadza czasownikowe formy 2. os. l. poj. (najczęściej form trybu rozkazującego – leksykalno-gramatycznych wykładników dyrektyw): *czytaj, najdziesz* [...], *nazwiesz, Wejźrzy w Agendy* [...], *wiedz, nie wiesz, znajże*. Zacieśnia w ten sposób relacje z odbiorcą i buduje większe napięcie dialektyczne²¹. Funkcję impresywną realizuje również użycie dyrektyw, których celem jest nakłonienie odbiorcę do określonych działań, ich wywołanie.

Głoszone w kazaniu prawdy zawsze ilustruje myślą lub cytatem z Biblii i często **przeciwstawia** poglądom przeciwników religijnych, np.:

Apostoł S. w głos mowi: Krystus Jezus stał się nam mądrością, odkupieniem, poświęceniem, przed Bogiem Ojcem, a Theologia Rzymska mowi, Iż z owocu dziś poświęconego, poświęcenie wziąć możem (B-Bverso).

Wprowadza przy tym odpowiednie słownictwo, np. wyrażenie przyimkowe *w głos*, które podkreśla rangę wypowiedzianych dalej słów. Już na początku mowy stara się przekonać słuchacza o słuszności dalszych wywodów, wykorzystując powtórzenia i stopniując wydzwięk przekazu: „[...] *rzec inaczej trudno, jedno iż* umarła, *rzec się inaczej nie może, jedno iż* też dług spolny nas wszystkich zapłaciła” (A3). Powtórzenia, służące wzmocnieniu treści, pojawiają się też w innych miejscach, np.: „[...] *upominamy się dziś, upominamy się przykładem* [...]” (A3verso); „[...] *ażby co rok więcej a więcej przydali, więcej a więcej przyczynieli* [...]” (A4verso); „*Więc Matka: Prawda, Matka święta czysta nawyższego; Ale ta Matka nawyższemu nie roskazuje* [...]. *Więc Matka, Matka nawyższego* [...]” (B4verso). Mówca w swoich sądach stara się rozwiać wszelkie wątpliwości i w tym celu używa wyrazów, które implikują *pewność*, np.: „[...] tedyć *pewna, iż* przez śmierć skończenie swe wzięła” (B2). Czasami podkreśla jeszcze taki stan rzeczy, gdy wyraźnie ujawnia swój stosunek za pomocą użycia czasownika modalnego *mamy*, np. „*pewniśmy* tego i *pewni być mamy*, iż [...]”. Tedyć nic *pewniejszego*, iż [...]” (C). Przekonanie to wzmacnia poprzez przeciwstawienie *pewności* i *niepewności*, tę ostatnią przypisując słowom cytowanych Świętych, np. św. Hieronimowi: „[...] Historią wzięcia jej do Nieba z ciałem, Scriptum Apocryphum i rzeczą *niepewną* zowie” i dalej „[...] przyszłoliby do ręku waszych pisanie o Wzięciu Panny czystej, byście snadź *niepewnych* rzeczy za pewne nie przyjęli. Rzeczą *niepewną wątpliwą* to zowie Jeronim” (C2)²². Opisane w apokryfach wydarzenia, „to jest niegruntowne rzeczy”, neguje, podpierając się autorytetem Świętego (Hieronima) – „tym nie duffa i z tych *nic pewnego* nie konkluduje” (C2verso), a dyskusję o tym nazywa „dziwną rzeczą [...]” tak

²¹ Por. I. Kępka, *Trzy kazania o ojczyźnie – ks. Hieronima Kajsiewicza, Jana Pawła II i ks. Jerzego Popiełuszki – tradycja i nowoczesność języka*, [w:] *Tradycja i nowoczesność*, red. E. Woźniak, Łódź 2008, s. 153-157.

²² Podobnie wyrażone są w tej mowie myśli św. Augustyna (por. cytat wyżej, s. 200, C2verso).

i to choć *niepewna* za pewną mieć chcą. Ba co gorsza, i drugim iż z nimi *niepewnym rzeczom wierzyć nie chcą*, urągają, haeretykują” (C3verso). Jak widać, współwyznawców w wierze stawia tu w roli ofiar, prześladowanych. Lekko lekceważący stosunek ujawnia się natomiast, gdy przytacza stanowiska adwersarzy, np. „Co [...] Mniszek [...] gniewa się i za złe ma Jeronimowi, iż exprese, o Wniebowzięciu jej nie położył. Dlaczego też nowe jakieś rewelataie, czym się tu bawić²³ nie chcą (bo też nie masz czym) [podkreślenie – J.K.W.] w tej mierze ma” (C2). Owego *Mniszka* można uznać za przedstawiciela tych, o których Artomiusz mówi: „co to za pewne udawając tej Assumtiej dziwnymi sposoby dowodzą; Bo coś niepewnego się im widziało [...]” (C2verso) i „[...] *niepewnych* rzeczy dowodzić przyszło, co w konsekwencji spowodowało, że jeim dalej, tym więcej w *niepewność* i *podezrzenie* Assumtia ta się podała” (C3). Wytyka adwersarzom nieścisłość przekazu i raz po raz stawia retoryczne pytanie „Komusz tu wierzyć?” (C3 i C3verso). Podkreślając *niepewność* faktu, Artomiusz zajmuje w tej sprawie jednak umiarkowane stanowisko i wyznaje: „Co by z tych dwu prawdziwsza była sam wątplię. [...] Lepiej w tej mierze wątpić, niż co pewnego twierdzić i odpiera osąd swoich adwersarzy: Zda mi się iż dlatego *Heretykami nie będziem*” (C4).

W cytowanych przykładach dla określenia postępowania adwersarzy w wierze zostały użyte m.in. negatywnie nacechowane czasowniki (np. *udają, urągają, haeretykują*). W całym tekście znajdziemy takich określeń więcej. Przywołując argumenty i opinie przeciwników, Artomiusz na ogół posługuje się formami 3. os. l. mn. i 3. os. l. poj. Wiele z nich to leksemy neutralne, np. *mają, mówią, piszą, pokładają, przypisował, sprawili, twierdzą, wzięli; mowi, ale – oprócz już podanych – odnajdziemy też jednak wyrazy wartościujące, np. spierają się, wadzą, się im widziało; przywłaszczał*. Tym samym już na poziomie formy kaznodzieja tworzy, zauważalną w cytowanych wyżej przykładach, opozycję *my – oni*. Ta opozycja dostrzegalna jest też w treści (por. np. B-Bverso, s. 9).

Choć w nauce toruńskiego kaznodziei nie zabrakło pozytywnych określeń Maryi, o Jej kulcie mówi się tu w duchu nowej wiary, wytykając katolikom błędy religijne za pomocą silnie pejoratywnych leksemów. Dla nazwania Matki Jezusa pastor używa leksemów i wyrażen znanych XVI-wiecznej polszczyźnie, pojawia się więc *panna* i *matka* z różnymi epitetami²⁴. Repertuar określeń Maryi jest w historii polszczyzny

²³ W SPXVI leksem ten notowany jest w czterech znaczeniach, z których pierwsze, najczęstsze w tym czasie (na 554 aż 465×), to: ‘zajmować się, trudnić się, poświęcać się czemu, uprawiać, interesować się, starać się’.

²⁴ Pierwszy rzeczownik – *panna* – w takim znaczeniu ‘o Marii, Matce Bożej’ (znaczenie 3a.) odnotowano w SPXVI aż 2318×, drugi – *matka* – 997× (znaczenie 1a.p) β. Zestaw określeń Maryi w historii polszczyzny omówił w jednym ze swoich tekstów Marian Kucala, wymieniając również wyrażenia używane w XVI w. i obecne w omawianej homilii, np. *Panna Maryja, Matka czysta* (M. Kucala, *Od „Bogurodzicy” do „Madonny”. Nazywanie Matki Boskiej w historii polszczyzny*, [w:] *O języku religijnym*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1988, s. 140).

tak bogaty, że dodawane do rzeczowników przymiotniki często stosuje się wymienianie. W niniejszym kazaniu mówca dość często używa wyrażenia *Panna czysta*²⁵ (np. A4verso, B4, B4), inne, nierzadko rozbudowane określenia Maryi to: „Matce też Pańskiej Błogosławionej Marzej Pannie” (Averso); „jakom rzekł, nad wszystkie corki ludzkie [...], że nie tylko czystszej, świętobliwszej, doskonalszej nad nią nie masz, nie było, nie będzie: ale i inne prerogatywy wielkie ma” (A2); „Matka święta czysta” (B4)²⁶; „Maria Panna [...] służebnicą Pańską, wiernym i wybranym naczyniem Ducha S.jest” (C). Pojawiły się tu również przykładowe epitety i „nazwiska” używane na określenie Matki Bożej przez adwersarzy w wierze. Te kaznodzieja ocenia negatywnie, jego zdaniem przynależą Jezusowi: *Jednacczka, obrońca, pośredniczka* (B4verso)²⁷. By zdyskredytować silny kult Maryi wprowadza Artomiusz nacechowane negatywnie rzeczowniki: „Hortulusze, Koronki, Wianki, małoli **abominatiej**” w tej mierze mają?” (A4verso), o zrównywaniu Jej z Bogiem, a nawet stawianiu ponad Nim mówi jeszcze dobitniej:

Wszystko to **bałwochwalstwo, bałwochwalstwo**²⁹, które oprócz innych miejsc, Krystus Pan burzy, mówiąc: Jam droga, prawda, żywot, żaden nie przychodzi do Ojca, jedno przez mię. A przecie to nic. To u takie **bałwochwalstwo** jako inędzy, tak dnia niniejszego się utwierdza, gdy miasto rozmyślania rzeczy właśnie dniowi temu należących, co Bogu należy, Pannie się

²⁵ Wyrażenia tego nie odnajdziemy w SPXVI pod hasłem *panna*, przymiotnik ten jest jednak w polszczyźnie obecny w innych połączeniach używanych w odniesieniu do Maryi, np.: *matka czysta* (SPXVI – 20×), *dziewica czysta* (SPXVI – 24×), por. też M. Kucała, *op. cit.*, s. 140-141.

²⁶ Maryja nazywana jest także *Matką Bożą*, ponieważ podkreśla się tu szczególnie, że „Owoc święty błogosławiony Syna Bożego, zwycięzcę śmierci, dawcę żywota światu wyda” A2 (por. też A3). To, jak píše M. Kucała (*op. cit.*, s. 134), w historii języka polskiego – od średniowiecza do dziś – najpowszechniejsza i najczęstsza nazwa Matki Boskiej.

²⁷ Wszystkie określenia były obecne w XVI-wiecznych tekstach. SPXVI notuje hasło *Jednacczka* w drugim znaczeniu ‘Orędowniczka, pośredniczka do Boga (o Matce Boskiej)’ 14×, a cytaty pochodzą zarówno z pism katolików (Skarga, Wujek), jak i pisarzy reformacyjnych (Krowicki). *Pośredniczkę* odnotowano tu zaledwie 5× (*pośredniczka* – hasło prawdopodobne), a *obrońcę* 330×, ale nie jako określenie Maryi, podstawowe znaczenie tego rzeczownika to ‘ten, kto broni kogoś lub czegoś przed niebezpieczeństwem, opiekun’. W ówczesnych tekstach w odniesieniu do Boga zarejestrowano go aż 183×.

²⁸ W elektronicznym indeksie SPXVI odnotowano spoza kanonu hasło *abominacja*. Tę spolszczoną postać łacińskiego leksemu *abominatio* ‘bezecność, wyklęcie, przeklęcie’ (*Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 1, Warszawa 1998, s. 11) w kartotece SPXVI definiuje się jako ‘niechęć, wzgarda, nieliczenie się z nikim i z niczym’, słowo obecne było już w staropolszczyźnie, notuje je też Knapski, u Lindego brak. Dwa znajdujące się w kartotece poświadczenia XVI-wieczne pochodzą z *Confessio, to jest wyznanie wiary chrześcijańskiej* Lutomirskiego S., Królewiec 1556 (b3v) i *Pism politycznych z czasów pierwszego bezkrólewia*, wyd. J. Czubek, Kraków 1906 (170), por. <https://spxvi.edu.pl/indeks/szukaj/?q=a> [dostęp: 21.09.2018], kartoteka w Pracowni SPXVI w.

²⁹ Pod hasłem *bałwochwalstwo* SPXVI odnotowuje z dużą frekwencją (131) znaczenie: a. W polemikach religijnych katolików z innowiercami obelżywe przezwisko nadawane przez przeciwników zwalczanym odłamom chrześcijaństwa; fałszywa wiara, błędy religijne, odszczerpięstwo, kacerstwo, herezja.

przypisuje. Więc i one chwasty, ziołka, owoce [...] ktore dnia tego lud pospolity [...] do Kościoła przynosi, a za leda okasią do **bałwochwalstwa** i **profanatiej** imienia Bożego są (A4verso-B).

W tym fragmencie Artomiusz jednocześnie wzmacnia swój osąd użyciem frazy „Krystus Pan **burzy**”, podpierając się autorytetem samego Jezusa, jednoznacznie rozprawia się z wymienionymi praktykami.

Osią argumentacji przemawiającej za tym, że Matka Jezusa nie może być wywyższona ze względu na więzy krwi, uczynił Artomiusz opozycję **świat ziemski** – **świat Boski**, przeciwstawiając je sobie: „Bo tak na świecie rzeczy idą: krew nie woda, Przyjaciel dla przyjaciela podzasz wiele czyni. W Krolestwie Krystusowym wszystko inaczej [...]” (B3verso). Tak spolaryzowana rzeczywistość, uwypuklająca najważniejsze przesłanie kaznodziei, przywołana jest również w podsumowaniu kazania i tematu: „Nie dopytamy się [o grób i ciało Maryi – J.K.W.] w tej śmiertelności (o czym wątpię) dopytamy się da Pan Bog i dowiemy, w onej wiecznej szkole, gdzie oko w oko, nie telko tę Pannę i insze wierne oglądamy, ale co więtsza, na Pana chwały, Boga w Trojcy jedynego patrzyć, z niego się cieszyć będziemy [...]” (C4verso).

Jak starano się pokazać, toruński duchowny wykorzystuje środki artystyczne osadzone w tradycji retorycznej. Przekonaniu odbiorcy do zawartych w tekście prawd i wartości, przekazanych mu – co oczywiście nie dziwi – w duchu nauki protestanckiej, zachęceniu go do ich przyjęcia służą wymienione wyżej wykładniki perswazji. Należą do nich m.in. liczne pytania retoryczne, czasowniki modalne (np. *pewni być mamy, uczyć się mamy, słuchać musiem*), powtórzenia, porównania, przeciwstawienia, słownictwo wartościujące, ale też – rytmizujące tekst i podkreślające przekazywane myśli – zauważone w strukturze tekstu paralelizmy składniowe (por. B, B2). Skuteczność perswazji wzmacnia Artomiusz użyciem form 1-osobowych l. mn., dzięki którym stawia się na równi ze słuchaczami. W treści i formie omawianego tekstu znalazły odzwierciedlenie umiarkowane poglądy religijne autora. Pomimo tego, że konstruuje on wypowiedź na podstawie opozycji *my* – *oni*, to przedstawione argumenty są wyważone, logiczne i osadzone w Biblii, a wśród leksemów służących subiektywnemu wartościowaniu wypowiedzi nie znajdujemy silnie negatywnie nacechowanych.

Porównanie w warstwie treściowej dwóch tekstów różnej konfesji ukazało podobieństwa i zależności w ujęciu tematu, co dowodzi, że podejmowane w XVI-wiecznych polemikach religijnych wątki nie były oryginalne. Pozwala to również traktować wystąpienie Artomiusza jako głos w ówczesnym dyskursie religijnym i zaliczyć je do kanonu kazań protestanckich.

Aneks

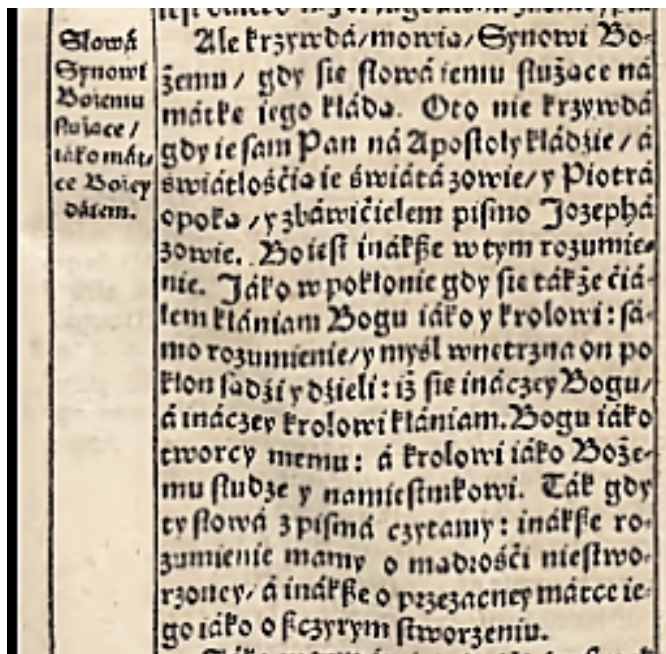
P I E R W S Z A C Z E S C.
 Játo nam písania y rozkazania ná vczenie mátki Božey nie
 potrzebá/y iáto ia Kościol słowy písaná s. czci/y Do-
 ktorowie świeci stárożytni stawia.

W T O R A C Z E S C.
 O wystugách y zapláćie náswietšzey mátki Božey.

Zdjęcie 1

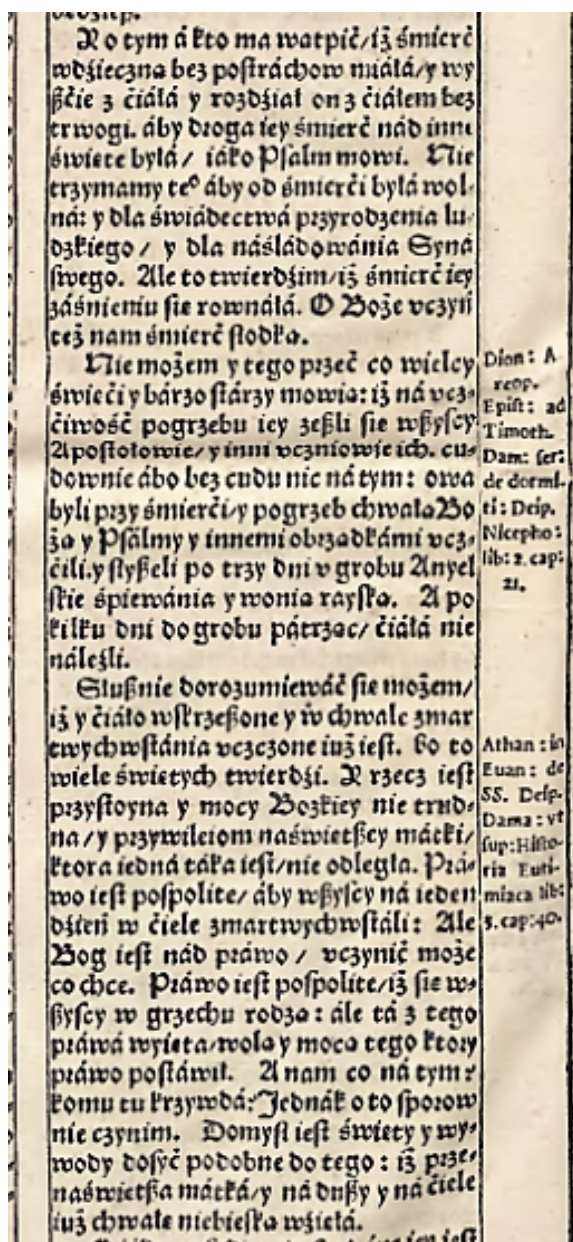
<p>Co sam rozum wy- ściąga/ ná to písaná nie potrze- bá.</p>	<p>nie chce/co w piśmie iásimy nayduia. Agdy mówia: nie máš tego w pi- śmie/áby to co Aniol czyni/ myšmy te- czynić mieli: ácz y to iest písano / i- źwietych náśladować mamy: ále by dobrze nie písano/ tedy to sam rozum wyściąga. rozkázowác tego y pišać nie potrzebá/ kto wie i- ź Bog iest / nie po- trzebuie áni rozkázania áni písaná/ áby go czcił y chwalił. Bo sam rozumy do- myšl ludzki káže. To- ź mówim o mátc- ce Božey. Kto wie y wierzy/i- ź Mária iest mátká Boga nawy- źšzego / krolá y Pána mego: bylby głupšym niżli o- śid / gdyby rzekł: nie bede iey czcił á- ź mi krol Syn iey káže. Skoro o- słowi o- wies w káže / nie potrzebá mu rozkáz-</p>
--	---

Zdjęcie 2



Niech zámilk ná potwarzy ich : á bysny
icy czci włásne Bogu sámemu dawáli.
Nie iest táť. glosen y iásnie zázdy
wyznawamy / iz Bogu dátem co Bo-
gu / á mácce iego iáko śczyrenu stwo-
rzeniu / to co mácce Bogá práwe^o słuźy.

Zdjęcie 3



Zdjęcie 4

Skróty

- ECH – *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność 2000 lat nadziei*, red. H. Witczyk, Kielce 2000.
- Skar. – Piotr Skarga, *Kazania na niedziele i święta całego roku...*, Kraków: A. Piotrkowczyk, 1595, Bibl. Uniw. Warszaw. 28.1.2.7, s. 599-605.
- SPXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku* – elektroniczny indeks *Słownika polszczyzny XVI wieku*, <https://spxvi.edu.pl/indeks/> [dostęp: 15-19.05.2018; 21.09.2018].
- SWB – *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, polska wersja ks. W. Chrostowski, Warszawa 1999, Vocatio.

Bibliografia

- Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. 1, cz. 3, Kraków 1891.
- Kamper-Warejko J., *Pieśni pasyjne i wielkanocne w kancjonale Piotra Artomiusza (Toruń 1601)*, Toruń 2006.
- Kępką I., *Trzy kazania o ojczyźnie – ks. Hieronima Kajsiewicza, Jana Pawła II i ks. Jerzego Popiełuszki – tradycja i nowoczesność języka*, [w:] *Tradycja i nowoczesność*, red. E. Woźniak, Łódź 2008, s. 151-162.
- Klemensiewicz Z., *Historia języka polskiego*, Warszawa 2002.
- Kucała M., *Od „Bogurodzicy” do „Madonny”. Nazywanie Matki Boskiej w historii polszczyzny*, [w:] *O języku religijnym*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1988, s. 133-144.
- Labocha J., *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, [w:] *Polska genologia lingwistyczna*, red. D. Ostaszewska, R. Cudak, Warszawa 2008, s. 190-194.
- Maliszewski K., *Stosunki religijne w Toruniu w latach 1548-1660*, [w:] *Historia Torunia 1548-1660*, red. M. Biskup, t. 2, cz. 2, Toruń 1994, s. 257-300.
- Małłek J., *O Piotrze Artomiuszu, pastarze kościoła NMP w Toruniu i jego twórczości*, „Linguistica Copernicana” 2012, nr 2 (8), s. 37-50.
- Salmonowicz S., *Kultura umysłowa Torunia w dobie renesansu, reformacji i wczesnego baroku*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. 2, cz. 2, Toruń 1994, s. 169-256.
- Salmonowicz S., *Piotr Artomiusz (Krzyszczak) (1552-1609). Kaznodzieja luterański i pisarz*, [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, red. M. Biskup, Toruń 1982, s. 45-48.
- Sambor J., *O języku współczesnych kazań polskich*, [w:] *O języku religijnym*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1988, s. 45-69.
- Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 1, Warszawa 1998.
- Słownik terminów literackich*, red. M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, Wrocław 1998.
- Van Dijk T.A., *Dyskurs jako struktura i proces*, Warszawa 2001.

Strony internetowe

<http://old.luteranie.pl/www/biblioteka/dteologia/maria-kea.htm>

<http://liturgia.wiara.pl/doc/420953.Rok-koscielny-u-luteran>

<https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Protestantyzm>

Treściowe i językowe wykładniki podejścia do kultu Maryi w protestanckim kazaniu na święto Wniebowzięcia NMP (Artomiusz 1595)

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest treściowa i językowa analiza XVI-wiecznego tekstu pt. „Sermon to jest kazanie na dzień Wniebowzięcia Panny czystej (...)” autorstwa toruńskiego kaznodziei Piotra Artomiusza. Celem szkicu jest przyjrzenie się językowym wykładnikom subiektywnego wartościowania wypowiedzi, ich analiza oraz omówienie ewentualnych strategii wykorzystanych przez autora w celu przekazania określonych treści i obrony prawd wiary. Jako tło porównawcze omawianych zagadnień wykorzystano katolickie kazanie Piotra Skargi napisane na ten sam dzień kalendarza liturgicznego – 15 sierpnia – święto Wniebowzięcia NMP (1595). Analiza treściowa tekstów dowiodła, że polemiczne kazanie Artomiusza wpisuje się w ówczesny dyskurs religijny i reprezentuje raczej umiarkowany odłam luteranizmu. Zdolności kaznodziejskie toruńskiego pastora ujawniają się nie tylko na płaszczyźnie treściowej, ale również językowej. W celu przekazania określonych treści i przekonania do nich odbiorcy wykorzystuje on bowiem różne środki perswazji i językowe wykładniki stylu retorycznego, z których niektóre zostały w artykule wskazane i omówione (np. porównania, przeciwstawienia, słownictwo wartościujące, pytania retoryczne).

Słowa kluczowe: XVI-wieczny dyskurs religijny – kazanie Piotra Artomiusza – mariologia protestancka – apologetyka protestancka (XVI wiek)

Content-based and language-based indicators of the approach to the worship of Our Lady in the Protestant sermon given on the Day of the Assumption of Mary (Artomius 1595)

Summary: The article addresses the content-based and language-based analysis of the 16th century text titled “Sermon to jest kazanie na dzień Wniebowzięcia Panny czystej (...)” written by Peter Artomius, the priest of Toruń. The aim of the outline is to look at the language-based indicators of the subjective judgement of utterances, to analyse them and to describe possible strategies applied by the author in order to transmit certain content and to defend the principles of faith. The comparative background for the issues addressed in the article is the Catholic sermon of Piotr Skarga, which was written on the same liturgical day – 15 August – the Day of the Assumption of Mary (1595). The analysis of the content proved that the polemic sermon written by Artomius constituted part of the religious discourse of the time and represented the moderate faction of Lutheranism. The Toruń’s priest’s talent of preaching of is revealed not only in the content but also in the language of the sermon. In order to transmit certain content and convince the recipient, he various means of persuasion and linguistic exponents of the rhetoric style, some of which have been referred to in the text (e.g. comparisons, contrasts, evaluative language, rhetorical questions).

Keywords: the 16th century religious discourse – sermon by Peter Artomius – Protestant Mariology – Protestant apologetics (the 16th century)